

Brzozowska, Jolanta

"Człowiek Średniowiecza", pod red.
Jacques'a Le Goffa, Warszawa-Gdańsk
1996 : [recenzja]

Medycyna Nowożytna 5/2, 137-140

1998

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



RECENZJE I OMÓWIENIA

Człowiek średniowiecza, pod redakcją **Jacques'a Le Goffa**, wydawnictwo „Marabut”, Warszawa – Gdańsk 1996, ss. 462

W dobie, kiedy historia wkracza we wszystkie dziedziny życia, wraz z nią popularyzacja nauki staje się niezwykle cenna. Kiedy dominują liczne, specjalistyczne monografie historyczne dotyczące wycinkowych problemów z przeszłości, każda praca tak szeroko omawiająca zagadnienia średniowiecza zasługuje na uwagę, a tym bardziej wspólne przedsięwzięcie grupy europejskich historyków, którzy podjęli się trudu nakreślenia portretu średniowiecznego człowieka. Na treść tej interesującej książki składa się dziesięć rozdziałów, artykułów zatytułowanych: I. *Mnisi*, II. *Wojownik i rycerz*, III. *Chłop i życie na wsi*, IV. *Mieszczanin i życie w mieście*, V. *Intelektualista*, VI. *Artysta*, VII. *Kupiec*, VIII. *Kobieta i rodzina*, IX. *Święty*, X. *Człowiek marginesu w średniowieczu*. Autorami rozdziałów są sami znakomici współcześni mediewiści: **Giovanni Miccoli** jest profesorem katedry Historii Kościołów Chrześcijańskich na Wydziale Literatury na Uniwersytecie w Wenecji; **Franco Cardini** wyklada historię średniowiecza na Uniwersytecie w Bari, a jego zainteresowania zwracają się głównie ku historii religijnej i kulturalnej stosunków między Wschodem a Zachodem w średniowieczu; **Giovanni Cherubini** również wyklada historię średniowiecza na Uniwersytecie we Florencji, jest autorem wielu esejów; **Jacques Rossiaud** jest wykładowcą na Uniwersytecie w Lyonie i autorem licznych esejów z historii średniowiecznej południowo-wschodniej Francji; **Maria Teresa Fu-magalli** wyklada historię średniowiecza na Uniwersytecie w Mediolanie; **Enrico Castelnovo** jest profesorem katedry Historii Sztuki Średniowiecznej w Pizie; **Aron J. Guriewicz** wykladał historię na Uniwersytecie w Moskwie. Jest autorem między innymi

prac: *Le categorie della cultura medievale, Le origini del feudalesimo*; **Christiane Klapisch-Zuber** jest wykładowcą w École des Hautes Études en Sciences Sociale; **Andre Vauchez** profesor historii średniowiecznej na uniwersytecie w Paryżu, jest autorem wielu książek, między innymi: *La sainteté en Occident aux derniers siècles du Moyen Age d'après les proces de canonisation et les documents hagiographiques*; i wreszcie polski historyk **Bronisław Geremek**, uczeń Fernanda Braudela. Do jego najważniejszych dzieł należą: *Najemna siła robocza w rzemiośle Paryża XIII-XV w.*, *Litość i szubienica*, *Dzieje nędzy i miłosierdzia*. Całość opracowania została poprzedzona wstępem autorstwa Jacques'a Le Goffa, który pokierował zespołem autorskim. Recenzowana książka ukazuje człowieka średniowiecznego w jego licznych zajęciach, pełnionych funkcjach, postawach. Autorzy portretów podkreślają różnorodność typów, a także wspólne cechy danych grup społecznych i zawodowych, i różnice między nimi. Nie mówią o nich w liczbie pojedynczej lecz o zbiorowości. Podkreślają kształtowanie się własnej tożsamości poszczególnych grup w społeczeństwie. Wszystkie te grupy łączy ta sama rzeczywistość; słabego, pełnego wad, upokorzonego przed Bogiem człowieka, żyjącego w strachu, w ciągłym lęku i panice przed końcem świata. W wiekach średnich człowiek jako istota stworzona przez Boga jest Mu całkowicie podległy i wie, że Bóg go stworzył w szóstym dniu i dał mu panowanie, które zostało odrzucone przez grzech. Wiązało się to z wygnaniem z raju i skazaniem na wieczne cierpienie. Odtąd człowiek żyje w ciągłym grzechu pragnąc jedynie odkupienia. Czuje się winny, wszyscy ludzie czują się współodpowiedzialni za przewinienie Adama i Ewy (s. 13). Czas ludzkiego istnienia w porównaniu z wiecznością jest niczym i nabiera sensu dopiero jako stopień przygotowujący do przejścia w życie wieczne. Każdy podlega Bogu, który opiekuje się człowiekiem i karci go zsyłając choroby, klęski czy zarazy. Ta atmosfera charakterystyczna dla wieków średnich ma przeogromny wpływ na ludzi doprowadzając ich nieraz do stanów patologicznych. W średniowieczu panuje niepodzielnie nauka o Bogu, inne nauki, a wśród nich medycyna, są jej bezpośrednio podporządkowane. Człowiek stanowi fizyczne odbicie całego społeczeństwa, jest metaforycznym obrazem tegoż społeczeństwa niebiańskiego, obrazem zminiaturyzowanej natury, stworzonej przez Boga, czyli stanowi mikrokosmos, odbicie makrokosmosu (s. 19, 49). Podobnie życie ziemskie jest zorganizowane na wzór społeczeństwa niebiańskiego. Hierarchia ziemską dokładnie odzwierciedla hierarchię niebiańską w pracy czy kompetencji. Ma to swe znaczenie w me-

dycynie. Modlitwa skierowana do odpowiedniego świętego, pośrednika pomiędzy Bogiem a człowiekiem, uśmierza ból. Każda choroba i kalectwo mają swoich patronów i to u nich należy szukać protekcji. Autorytet świętego w średniowieczu jest przegromny bowiem on to przez swe życie stał się bliskim sługą Bożym. Święty, jako wybrany sługa Boży, ma prawo ingerować w stosunki pomiędzy ludźmi a naturą tam, gdzie zakłóciła je działalność diabła. Sługa Boży stawał się więc taumaturgiem. Święci dla swych cudów są najczęściej odwiedzanymi uzdrowicielami czasów średniowiecza.

Autorzy książki nakreślają portret człowieka średniowiecznego w dwóch aspektach. Jego ekonomicznego położenia oraz świata idei i wyobrażeń, w których żył. Prezentują mentalność ówczesnego człowieka, utwierdzając nas w przekonaniu, że człowiek średniowiecza myślał racjonalnie, mimo że racjonalizm współczesny różni się bardzo od racjonalizmu ówczesnego.

Status społeczny i ekonomiczny człowieka miały w średniowieczu duży wpływ na sytuację chorej jednostki. Człowiek zamężny pozostawał w kręgu rodzinnym, mając zapewnioną w domu opiekę. Nawet w przypadku trądu zdarzało się, że nie stosowano wykluczenia takiego chorego ze społeczności. Natomiast w grupach uboższych choroba miała zazwyczaj skutki marginalizujące; chory na trąd zazwyczaj był izolowany od społeczeństwa. Chorzy stawali się przedmiotem miłosierdzia, byli żebrakami, korzystali z przywileju jałmużny. Chrześcijańska doktryna miłosierdzia przyznawała prawo do życia z jałmużny kalekom i chorym, niezdolnym do pracy fizycznej.

Podczas lektury książki nasuwa się nam refleksja, że autorzy książki sztywno trzymają się pewnych przyjętych już schematów dotyczących mentalności średniowiecznego społeczeństwa. Człowiek średniowiecza to człowiek wizji i myślenia symbolicznego, człowiek żyjący w świecie gdzie wyobraźnia miesza się nieustannie z rzeczywistością. Niestety żaden autor nie pokusił się o analizę postaci lekarza i chirurga. Jedynie w poszczególnych opisach stykamy się z ogólnikami: staruszki to znawczynie ziół i położne, święci to specjaliści w poszczególnych chorobach.

W wielu miejscach odnoszę wrażenie, że gdzieś już to czytałam i rzeczywiście tak jest w przypadku przedmowy **Jacques'a Le Goffa**. Porównując wcześniejsze jego dzieła, *Kultura średniowiecznej Europy* (Warszawa 1970 r., ss. 164–166, 175, 191) dochodzi się do podobnej konkluzji. Można przypuszczać na jego przykładzie, że inni autorzy też podają w popularnej formie rezultaty swoich wcześniejszych badań. Dzieło przede wszystkim porząd-

kuje materiał, być może powtarza tezy autorów, co powoduje że książka jest miejscami zbyt komercyjna. Ale służy popularyzacji wiedzy i może być czytana zarówno przez ludzi parających się historią, jak i laików. Jest interesującą lekturą przybliżającą odległe czasy.

Ogólnie oceniam książkę jako ciekawą i dającą szeroki obraz złożonej rzeczywistości wieków średnich. Jest to warta uwagi propozycja przeznaczona dla większego grona czytelników zainteresowanych historią. Szeroki zakres poruszanych problemów człowieka średniowiecza, pokazanego w dziesięciu portretach przez kompetentnych badaczy, skłania do głębszych refleksji. Książka inspiruje do gruntownej analizy społeczeństwa średniowiecznego. Wspólne przedsięwzięcie grupy wybitnych europejskich historyków pomimo swej popularnej formy pretenduje do miana opracowania naukowego.

Wypada tylko żywić nadzieję, że wydawnictw napisanych tak przystępnym językiem i podających tak rzetelne informacje będzie jak najwięcej

Jolanta Brzozowska

(Częstochowa)